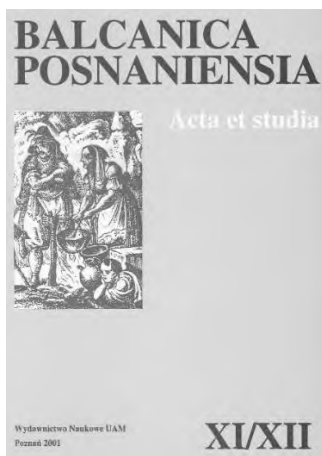




Chodyła Zbigniew, *Cyganie w Wielkopolsce w XVIII wieku w świetle dokumentów z Archiwum Państwowego w Poznaniu*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2001, t. 11–12, s. 63–74.

<https://doi.org/10.14746/bp.2001.11-12.7>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52612>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

CYGANIE W WIELKOPOLSCE W XVIII WIEKU W ŚWIECIE DOKUMENTÓW Z ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W POZNANIU

ZBIGNIEW CHODYŁA

ABSTRACT. Chodyła Zbigniew, *Cyganie w Wielkopolsce w XVIII wieku w świetle dokumentów z Archiwum Państwowego w Poznaniu* (Gypsies in Wielkopolska (Great Poland) in the 18th century in the light of documents at the state archive in Poznań). *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia*, XI/XII. Poznań 2001. Adam Mickiewicz University Press, pp. 63-74. ISBN 83-232-1078-0, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Zbigniew Chodyła, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of History, Adam Mickiewicz University), ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Polska–Poland.

Teksty źródłowe dotyczące Cyganów w dawnej Polsce należą do nielicznych i rzadko spotykanych w archiwalnych zespołach akt staropolskich. Było to rezultatem małej liczebności¹ i półkoczowniczego trybu życia ludności romskiej, o której

¹ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, T. I, Kraków-Warszawa 1897 (wyd. 2), s. 234-235, pisze m. in.: „Z cyfr statystycznych wnosić można, iż liczba ich [tj. Cyganów] nie przenosiła 2000 głów”. Tę wiadomość pominął J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 1987 (wyd. III). Przypuszczenie Korzona odnośnie do stanu liczebnego Cyganów wydaje się niewiarygodne. Ich populację ok. 1791 r. należałoby chyba szacować o co najmniej 50-75% wyżej, tj. na ok. 3000-3500 osób w całej Rzeczypospolitej. Przemawiają za tym informacje przekazane przez T. Czaickiego, *O Cyganach*, [w:] *Dzieła*, T. III, Poznań 1845, s. 301-302, z których wynika, że w następstwie *Uniwersalu Komisji Policji Obojga Narodów względem Cyganów z 29 XII 1791* (przedruk i interpretacja, w: J. Ficowski, op. cit., s. 60-63) oraz polityki Radziwiłłów miało do 1 czerwca 1792 r. osiedlić się w południowych częściach Polski i na Litwie około 150 cygańskich rodzin. Szacując liczebność rodziny cygańskiej na 8-10 osób, tj. o 2-4 osoby więcej niż chrześcijańskiej lub przeciętnej (6 osób/dym, ale i chyba również na rodzinę, por. I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 107 i 112), ze względu na wcześniejsze zawieranie związków małżeńskich, większą rozrodczość i odporność biologiczną oraz chyba mniejszą śmiertelność, można by – naszym zdaniem – szacować ludność cygańską na tym terenie na 1200-1500 osób. Zakładając, że co najmniej tyle samo, a raczej o około 30% więcej Cyganów zamieszkiwało w 1792 r. na pozostałym obszarze Rzeczypospolitej, wolno byłoby mniejszość cygańską w jej granicach przed II rozbiorem obliczać ogółem na co najmniej 3000-3500 osób. Uwzględniając zaś tereny odpadłe od niej po I rozbiórce (1772), zwłaszcza zabrane przez Rosję i Austrię, oraz większą liczebność Cyganów w

pisano w ówczesnych dokumentach i aktach przeważnie tylko wtedy, gdy wchodziła w konflikt z prawem.

Znane dotychczas z literatury przedmiotu i wydań źródła odnoszące się w całości lub części (na ogół drobnej) do mniejszości cygańskiej w Rzeczypospolitej Polskiej w XVI-XVIII w. mają charakter konstytucji sejmowych, postanowień laudów i instrukcji sejmikowych, II i III Statutu Litewskiego, dekretów oraz nominacji królewskich i magnackich na godności królów i wójtów cygańskich (dla samych Cyganów i szlachty polskiej i litewskiej), deklaracji i uniwersału Komisji Policji Obojga Narodów z 1791 i 1792 r., akt indagacji i dekretów sądowych, wzmianek w ówczesnych syntezach dziejów Polski i pamiętnikach oraz tekstach literackich².

Publikowane tutaj cztery źródła, dotyczące Cyganów w Wielkopolsce w XVIII w., stanowią natomiast trzy uniwersały z pierwszej ćwierci tegoż stulecia z księgi grodzkiej poznańskiej i jeden mandat z trzeciej ćwierci z księgi burmistrzowskiej miasteczka Budzynia, które w ramach zespolów ksiąg grodzkich oraz akt miast Wielkopolski są przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu.

Pierwszy z tekstów to uniwersał Macieja Radomickiego (ok. 1648-1728) wojewody inowrocławskiego i starosty generalnego Wielkopolski, dotyczący wojskowych werbunków ludzi i wyprowadzania ich za granicę oraz Cyganów, wydany 2 marca 1718 r. w jego rezydencji – miasteczku Zerkowie, położonym w ówczesnym powiecie pyzdrowskim. Jest on w mniejszej części skierowany przeciwko oficerom-werbownikom rekrutów w Polsce do wojska króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I, a w większej przeciwko migrantom cygańskim, naruszającym granicę polsko-brandenbursko-pruską (a ściślej wielkopolsko-nowomarchijską i pomorską) i zagrażającym swym postępowaniem życiu i mieniu obywateli. Jego wystawca był

Wielkopolsce, spowodowaną przez restrykcje pruskie wobec ludności rromskiej, wolno chyba przyjąć, że w 1792 r. mogło żyć na obszarze Rzeczypospolitej w granicach sprzed rozbiorów minimum około 4000-4500 Cyganów, dorosłych obojga płci i dzieci, stanowiących wówczas zaledwie 0,03-0,04 % całego zaludnienia. J. I. Cielew, *Geografia. Opisanie krajów polskich*, Poznań 1879, s. 56, nadmienia w kontekście danych dotyczących liczby ludności Rzeczypospolitej w r. 1791, że „Cyganów wiele tysięcy po kraju się tułalo”. Ze względu na swój sposób życia ludność cygańska unikała płacenia podatków (również na nią nakładanych, o czym świadczą postanowienia uniwersałów poborowych z 1589 i 1590 r., odnoszące się do Cyganów w W. Ks. Litewskim, por. *Folumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego...* (dalej cyt. *VL*), t. II, Petersburg 1859, s. 297-298, 320) i nie poddawała się statystkom dymów i ludności oraz rejestracji metrykalnej; dlatego też określenie jej liczebnego stanu może być jedynie bardzo przybliżone.

² Informują o nich i referują ich treści, bezpośrednio lub za innymi starszymi opracowaniami: J. Ficowski, op.cit., s. 19-20, 22-63; B. Baranowski, *Ludzie gościnea w XVII-XVIII w.*, Łódź 1986, s. 230-242 i 253. *Uniwersałowi Komisji Policji Obojga Narodów względem Cyganów z 29 XII 1791*, jak i w ogóle dokumentacji działalności tego organu w sprawie ludności rromskiej poświęcił sporo uwagi, poza T. Czackim, op. cit., T. Korzonem, op. cit. i J. Ficowskim, op. cit. (por. przyp. 1) A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa 1959, s. 181. Uniwersał, w którym nawiązując do Konstytucji 3 maja 1791 r. zagwarantowano Cyganom prawo do opieki ze strony państwa, zobowiązując ich równocześnie do osiedlenia się w ciągu jednego roku pod groźbą więzienia, rozesłano do poszczególnych komisji porządkowo-cywilno-wojskowych w całym kraju. Zob. APP. Kalisz, Cw.7, k. 22v.

z urzędu, jako generał Wielkopolski (w latach 1703-1726) odpowiedzialny zgodnie z prawem za bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne całej tej prowincji w najściślejszym znaczeniu, tj. województw poznańskiego z ziemią wschowską i kaliskiego³. Przemieszczanie się ludności romskiej na wspomnianym pograniczu i jej napływ do Wielkopolski były spowodowane przez trzecią, wielką wojnę północną i związane z nią klęski elementarne (głównie epidemie) i ich skutki społeczno-gospodarcze, jak też politykę pruską wobec emigrantów, stosowaną również i później w okresie I rozbioru Polski, a znajdującą swój wyraz w szeregu specjalnych edyktów i patentów królewskich z lat 1709-1725 i z 1774 r., skierowanych wyłącznie lub m.in. przeciwko ludności cygańskiej. Groziły one Cyganom, jak np. patent z 5 X 1725 r., że ci z nich, którzy wjadą w granice państwa brandenbursko-pruskiego, mając lat 18 lub ponad zostaną skazani na szubienicę bez prawa łaski, a dzieci ich odesłane do sierocińców⁴.

Drugi dokument to uniwersał Piotra Antoniego Sokolnickiego, regimentarza wojsk koronnych „lokacyi województw wielkopolskich” i cześnika wschowskiego, dotyczący naruszających spokój i zagrażających mieniu obywateli awanturniczych elementów włóczęgów, a wśród nich i Cyganów, wydany 1 sierpnia 1718 r.⁵.

³ Wystawca uniwersału był wojewodą inowrocławskim od 8 II 1703, po przejściu z woj. kaliskiego w związku z awansem na generałstwo wielkopolskie oraz starostą międzyrzeckim; starostwo to otrzymał w 1710 r. a w 1713 cedował je na bratanka Jana Antoniego, używając jednak nadal tego tytułu. Był także od 1704. a formalnie od 29 XII 1715 r. starostą odolanowskim. Na sejmiku średzkim z 14 I 1709 proszono go, by zapobiegał przemarszom wojsk szwedzkich i ich kwaterunkom w Wielkopolsce, a na sejmikach z 28 I (por. laudum tegoż w: APP. Wschowa. Gr. 192, k. 25 r.) i 5 VI (uchwała tegoż w: APP. Nakło. Gr. 149, k. 247 r.) 1709 zalecono mu znoszenie „kup swawolnych” Por. biogram: Maciej Radomicki h. Kotwicz, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt. PSB), T. XXIX. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź, Ossolineum 1986, s. 725-728 (pióra J. Dygdały, z informacją o wspomnianych laudach z błędną datacją drugiego na 1 V 1709 r.).

⁴ M. Beheim-Schwarzbach, *Hohenzollernsche Colonisationen, Ein Beitrag zu der Geschichte des preussischen Staates und der Colonisation des oestlichen Deutschlands*. Leipzig 1874, s. 403-405, 630-631 i 636. W czasach Oświecenia ludność cygańską próbuje się już osiedlić. „uproduktywnić” i zasymilować, czego jednym z wcześniejszych dowodów są np. w Austrii edykty cesarzowej Marii Teresy (pierwszy z 1761 r.), por. T. Pobożniak, *Cyganie*, Kraków 1972, s. 11-12. Tamże oraz w: A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 325-329 – wykazy starszej i nowszej literatury dotyczącej Cyganów w Polsce, Europie i świecie.

⁵ Piotr Antoni Sokolnicki (1683-1758), cześnik wschowski (od 1717), porucznik chorągwi husarskiej marszałka nadwornego koronnego Wojciecha Dąbskiego, regimentarz partii wielkopolskiej wojsk koronnych (1720), pułkownik JKM, chorąży wschowski (1729), kaliski (1738) i poznański (1742), dziedzic m.in. dóbr Karmin, Karminiek i Skrzypnica w pow. kaliskim, por. *Teki Dworzaczka*, CD-Rom, Kórnik 1995 (Regesty: Sokolnicy); zob. też biogram: Piotr Antoni Sokolnicki h. Nowina, w: PSB, T. XL/I, Warszawa-Kraków 2000, s. 88-90 (pióra J. Dygdały) K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1895, s. 135 i 342; *Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław, Ossolineum 1987. Uniwersał P. A. Sokolnickiego z 1 VIII 1718 pozostaje zapewne także w związku z postanowieniem laudum średzkiego sejmiku relacyjnego z 15 III 1717 r. w sprawie aresztowania Cyganów. Brzmiało ono następująco: „[...] Kiedy zaś dochodzą nas skargi tak zagranicznych, jako i naszych obywateli, że jakoby Cygani, po województwach naszych blakający się, wielkie szkody i kradzieże czynią, zaczym *praesentale laudo obstringimus*, każdego *inhaerendo Constitutionibus Regni eo nomine sancitis*, aby takim ludziom żadnej protekcji nie dawali, ani ich *quouis modo et praetextu* w dobrach swoich konserwowali, ani noclegów pozwalali. O co ad cuius instantiam delatoris forum ad respondendum in sądach grodzkich sobie zostawujemy”. Zob. APP. Nakło. Gr. 161, k. 80.

Zwraca on w nim uwagę szczególnie na te, które tworzyły czasem nawet uzbrojone i niebezpieczne bandy. Zachęca też obywateli, a zwłaszcza szlachtę, do informowania wojska o ich występowaniu i karania aresztem przez grody. Uniwersał ten ogłasza P. A. Sokolnicki w związku z przekazaniem (za rozkazem hetmana wielkiego koronnego Adam Mikołaja Siemianowskiego) dowództwa nad partią wielkopolską wojsk koronnych – Siemianowskiemu, regimentarzowi partii mazowieckiej tychże wojsk⁶, na czas ewentualnego pełnienia przez niego funkcji posła na sejm 1718 r. O funkcję tę, jak się wydaje, zamierzał się starać na sejmiku średzkim, który jednak został zerwany⁷ w dniu 22 VIII 1718 r. Uniwersał jest wystawiony w Inowrocławiu, stanowiącym miejsce lokacji jednej z 4 chorągwi husarskich partii wielkopolskiej wojska koronnego⁸.

Trzeci tekst jest uniwersałem Adama Mikołaja Sieniawskiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, skierowanym bezpośrednio przeciwko Cyganom na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim, a wydanym 3 kwietnia 1725 r. w jego rezydencji w Brzeżanach, w województwie ruskim. Hetman wielki koronny nakazuje w nim wojsku koronnemu partii wielkopolskiej, pod komendą wspomnianego już regimentarza P. A. Sokolnickiego, tępienie i karanie Cyganów jako burzycieli pokoju na granicy polsko-brandenbursko-pruskiej, a ściślej wielkopolsko-nowomarchijskiej, jak i w Brandenburgii⁹. Pozostaje on, jak

⁶ Nieokreślony z imienia regimentarz partii mazowieckiej wojska koronnego. Siemianowski to starosta jurydyczny sochaczewski oraz korabiowski, porucznik znaku podkanclerzego, a następnie kanclerza koronnego Jana Szembeka (wzmiankowany w źródłach w latach 1708 oraz 1715 jako rzekomo poległy w walkach wojsk konfederacji tamogrodzkiej z saskimi), być może identyczny z Mikołajem Siemianowskim starostą korabiowskim, znanym z 1725 r., prawdopodobnie późniejszym obożnym polnym koronnym, ale z nominacji hetmana, a raczej nie z Józefem Siemianowskim herbu Grzymała, kasztelanem rawskim, znanym z lat 1764-1768, por. *Rzeczpospolita w dobie upadku (1700-1740)*, Wybór źródeł, oprac. i wstępem opatrzył J. Gierowski, Wrocław 1955, s. 150 i 155 oraz 47, 51; *Księgi Referendaria Koronnej z czasów saskich. Sumariusz*, T. I. (1698-1732), oprac. M. Woźniakowa, Warszawa 1969, (numery aktów według indeksu); K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jan Nepomucena Bobrowicza*, t. VIII, Lipsk 1842, s. 335-336; *Polska Encyklopedia Szlachecka*, T. XI, Warszawa 1938, s. 45; *IL*, T. VII, Petersburg 1860, s. 129.

⁷ O zerwaniu tego sejmiku informuje wyraźnie uniwersał króla Augusta II, datowany we Wschowie 4 X 1719, a zwołujący go do Środy na trzeci już termin – 4 XII 1719 r. dlatego: „[...] że zaś publico informo sejmik przedsejmowy województw poznańskiego i kaliskiego pro die 22 VIII w roku przeszłym 1718 przypadający zerwany i powtórny simili casu nie doszedł...”, zob. APP. Poznań. Gr. 1219, k. 81.

⁸ Por. K. Górski, op. cit., s. 119.

⁹ Adam Mikołaj Sieniawski (1666-1726), wojewoda belski (od 1691), hetman polny (od 1702) i wielki koronny (1706), kasztelan krakowski (1710). Był właścicielem olbrzymiego majątku. W skład jego latyfundium rusko-ukraińskiego wchodziło 20 miast (w tym 7 starościńskich) z Brzeżanami, w których przeważnie rezydował, i 235 wsi (w tym 74 starościńskie); dzierżył starostwa lwowskie (1684), rohatyńskie i piaseczyńskie po ojcu, lubaczowskie, stryjskie (od 1710) i kaluskie. Na Litwie posiadał miasto Nowa Mysz z zamkiem, zespół wsi w woj. nowogrodzkiem oraz Szklów z kompleksem dóbr w woj. witebskim. Ponadto dzierżył królewszczyzny na Mazowszu i w woj. podolskim, zob. J. Roniker, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze*. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706-1725, Kraków 1992, który jednak nigdzie nie wspomina wyżej wymienionych regimentarzy partii wielkopolskiej i mazowieckiej – P. A. Sokolnickiego i M. Siemianowskiego; biogram *Sieniawski Adam Mikołaj h. Leliwa*, w: PSB, T. XXXVII, Warszawa-Kraków 1996-1997, s. 105-115 (autorstwa A. K. Link-Lenczowskiego) Skuteczność uniwersału A. M. Sieniawskiego i związanych z realizacją jego postanowień działań regimen-

się wydaje, w związku ze wspomnianymi wyżej edyktami pruskimi przeciwko Cyganom, zwłaszcza edyktem z 24 XI 1724 r.¹⁰.

Czwarte źródło to mandat z 17 grudnia 1773 r. przeciwko Cyganom w starostwie budzyńskim, wydany z upoważnienia „zwierzchności starościńskiej” i podpisany przez oficjalistę dworskiego P[awła?] Trzeciańskiego. Starostwo budzyńskie położone w północno-wschodniej części właściwej Wielkopolski, w powiecie i województwie poznańskim, stanowiło niewielką jednostkę dóbr koronnych, wyłączoną z starostwa rogozińskiego. W jego skład wchodziły w 1773 roku: miasteczko Budzyń i wsie Sokolowo (dwie), Brzekiniec, Brzekiniec Olędry, Budy i Kąkolewo; znaczną część obszaru starostwa budzyńskiego zajmowały lasy¹¹, stanowiące schronienie (zwłaszcza w porze wiosenno-letniej) dla taborów cygańskich. Mandat przeciwko Cyganom na jego obszarze został wydany na polecenie lub z upoważnienia ówczesnego starosty budzyńskiego i zarazem rogozińskiego Jakuba Szoldrskiego lub też ówczesnego posesora starostwa budzyńskiego Jana Chłapowskiego podsędką ziemskiego poznańskiego¹². Miejsce wystawienia – wieś Podstolice, w starostwie rogozińskim, położona o kilka kilometrów na północny wschód od Budzyna i stanowiąca rezydencję starosty, zdaje się świadczyć, że to raczej J. Szoldrski nakazał jego wydanie. Niewykluczone, iż powstał on pod naciskiem nowych, pruskich władz administracyjnych Okręgu Nadnoteckiego, w granicach którego po I rozbiórce znalazło się starostwo budzyńskie i część

tarza P. A. Sokolnickiego, musiała być jednak niewielka, skoro średzki sejmik relacyjny, odbyty w dniach od 4-8 II 1727 r., zapisał znowu w swym laudum prośbę do generała Wielkopolski, aby ten likwidował hultajów i swawolników przy pomocy oddziałów wojska mających konsystencję w województwach wielkopolskich, w porozumieniu z ich regimentarzem Sokolnickim, cześnikiem wschowskim, a w sprawie ludności romskiej stanowił tamże: „[...] Ratione Cyganów; przez swoje noclegi, popasy i wielkie *conciuibus nostris* przynoszą szkody, któżkolwiek by im protekcję miał dawać: prawa o tym dawno napisano *ad executionem* przynieść spondemus sobie”, zob. APP. Poznań. Gr 1220, k. 174v. Tę i wszystkie inne informacje o postanowieniach laudów średzkich sejmików: w sprawie znoszenia „kup swawolnych” z 1709 r. (przyp. 3), o zakazie protegowania i noclegowania Cyganów z 1717 r. (przyp. 5) oraz o zerwaniu sejmiku średzkiego z 22 VII 1718 (przyp. 7) zawdzięczam uprzejmości Pana mgra Michała Zwierzykowskiego.

¹⁰ M. Beheim-Schwarzbach, *Hohenzollernsche Colonisationen*, s. 403 i 631.

¹¹ Miejscowości te wymienia, mówiąc o ich burmistrzu i sołtysach sam mandat z 1773 r. Informuje on o sołtysach „sokolowskich” ze względu na istnienie dwóch wsi o nazwie Sokolowo/Budzyńskie/ – jednej starszej z kościołem parafialnym i drugiej położonej od tej na północny zachód; wieś Budy to chyba dzisiejsze Nowe Budy, leżące pomiędzy starszym Sokolowem Budzyńskim a Budzyniem; wieś Kąkolewo nazywa się dziś Kąkolewice, por. *Mapa Polski Głównego Geodety Kraju 1:100.000*. Występowanie w XVIII w. w północno-wschodniej części starostwa budzyńskiego znacznej przestrzeni leśnej, rozciągającej się mniej więcej między miejscowościami Kąkolewo (Kąkolewice) – Podstolice, Dziewoklucz, Brzekiniec i Budzyń, potwierdza K.J. Hładylowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce w XIV-XIX w.*, Łwów 1932, mapa 1:300.000. W 1774-1775 r. starostwo budzyńskie włączone już do zaboru pruskiego do tzw. Okręgu Nadnoteckiego (*Netzedistrikt*), zamieszkiwało ogółem 666 osób, z czego Budzyń – 349, tylko katolików, Brzekiniec – 56, a Brzekiniec Olędry – 100. Sokolowo (chyba razem z Budami) – 61, wszyscy wyznania ewangelicko-reformowanego, Kąkolewo 44 katolików, por. M. Beheim-Schwarzbach, *Der Netzedistrikt in seinem Bestande zur Zeit der ersten Theilung Polens*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft fuer die Provinz Posen” (dalej cyt. ZHGP), Jg. VIII (1893), s. 175-177 i 190-191.

¹² *O dobrach koronnych bylej Rzeczypospolitej Polskiej*, wedle źródeł wiarygodnych skreślił Kornel Czemeryński, [Łwów] 1870, s. 55(Dz.II). Zob. też: *Dzieje Rogoźna*. Praca zbior. pod red. Z. Borasa, Poznań 1993, s. 88-92 (tekst autorstwa J. Łojki).

rogozińskiego. Może na to wskazywać zawarta w mandacie groźba bydgoskiego „festronku” (poprawnie Fronfestu), tj. zamknięcia Cyganów, którzy nie podporządkują się jego postanowieniom, w tamtejszym więzieniu¹³.

W podsumowaniu treści scharakteryzowanych wyżej dokumentów można również stwierdzić, że wszystkie przedstawiają Cyganów jako naruszający prawo, niespokojny i przestępczy element ówczesnego społeczeństwa. Ponadto pierwszy, drugi i trzeci uniwersał ukazują ich także jako lud powodujący przez swe wędrówki naruszanie granicy państwowej Rzeczypospolitej z państwem brandenbursko-pruskim i źródło kłopotów w stosunkach międzypaństwowych. W związku z tym kazały ich ścigać, aresztować i karać. Niezależnie od sposobów i okoliczności kradzieży majątku osiadłej ludności i zagrożenia jej życiu przez Cyganów, stanowiących istotne powody wysuwanych i podejmowanych przeciwko nim restrykcji (nie tak jednak surowych jak w Prusach i w postaci kary śmierci ferowanych chyba jedynie w przypadku dowiedzionego zabójstwa), wystawca pierwszego uniwersału generał Wielkopolski – Maciej Radomicki – podaje jako ich podstawę prawną konstytucje sejmowe z lat 1557, 1578 i 1624¹⁴. Ponadto, jako argument za takim traktowaniem Romów, przytacza ich rzekomą segregację spośród ogółu ludzkości i skazanie na uchodźstwo przez samego Boga. Ze wszystkich czterech źródeł wynika również, że pomimo popełnianych przez siebie przestępstw i wykroczeń Cyganie cieszyli się pewną, ograniczoną tolerancją, a nawet protekcją ze strony części ówczesnego społeczeństwa (w tym szlachty), które ich potrzebowało jako dobrych rzemieślników (głównie chyba w zakresie kowalstwa, kotlarstwa¹⁵) i udostępniało miejsca i budynki do czasowego zamieszkania oraz żywiło (zwłaszcza w okresie zimowym), na ogół zapewne w zamian za określone korzyści materialne i pieniężne.

Teksty trzech uniwersałów stanowią oryginały, opatrzone podpisami wystawców i ich pieczęciami rodowymi – przy pierwszym nie zachowaną, ze śladem po

¹³ Była to raczej czecha groźba, gdyż ówczesne więzienie bydgoskie pod ratuszem było w bardzo złym stanie i było w nim miejsce tylko dla dwóch aresztantów, por. J. Meissner, *Gerichtsverfassung und Rechtspflege im Netze-Distrikt Friedrich dem Grossen*, ZHGP, Jg. 7: 1892, s. 314; *Historia Bydgoszczy*, pod red. M. Biskupa, T. I: do roku 1920, Warszawa-Poznań 1991, s. 354-356 (tekst pióra F. Mincera). Królowie pruscy i elektorzy brandenburscy wydawali liczne wspomniane już wyżej edykty; w tym okresie ogłoszono takowy 30 XI 1774 r., por. M. Beheim-Schwarzbach, *Hohenzollernsche Colonisationen*, s. 636. Według J. Topolskiego, *Pruskie uzurpacje graniczne w dobie pierwszego rozbioru Polski (1772-1777)*, w: *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Historia* Z. 8-1968, s. 63-64, Budzyń i starostwo budzyńskie zostały włączone do Prus w wyniku piątej uzurpacji granicznej w styczniu 1774 r. W świetle wzmianki o „bydgoskim festronku” wydaje się jednak, że fakt ten musiał nastąpić już wcześniej, podczas trzeciej uzurpacji, jesienią 1773 r., lub gdy Prusacy zajęli wówczas na stałe lub przejściowo przynajmniej część tegoż obszaru. Zob. też *Dzieje Wielkopolski*, T. I: Do roku 1793, pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969, s. 870-872 (tekst redaktora) i mapa XVI.

¹⁴ Por. *VL*, t. II, Petersburg 1859, s. 608 (konstytucja z 1557 r.) i 691 (gdzie konstytucja z 1565 r. nie wspomniana w uniwersale M. Radomickiego) i 972 (uchwała z 1578 r.); t. III, Petersburg 1859, s. 225-226 (konstytucja z 1624 r. wyznaczająca za przechowywanie Wołochów i Serbów kary przewidziane za ukrywanie Cyganów w konstytucji z 1578 r.). Uchwały te omawia i cytuje J. Ficowski, op. cit., s. 24-26, 28-29, pisząc jeszcze o dotyczącej także Cyganów konstytucji *O pozwach complicitum bannitorum* z 1607 r. (por. *VL*, t. II, s. 443-444).

¹⁵ Por. J. Ficowski, op. cit., s. 25.

niej; przy drugim nieco uszkodzoną, a przy trzecim z mało czytelną legendą w otoku, podającą imiona i nazwisko oraz urząd wydawcy. Są one też na stronie głównej u dołu lub *in dorso* zaopatrzone w formuły oblatyjne określające czas ich wciągnięcia do akt grodzkich poznańskich celem urzędowego uwierzytelnienia i informacje o ich publikacji przez woźnych. Wszystkie zachowały się w jednej księdze grodzkiej, stanowiącej zbiór różnych uniwersałów. Tekst mandatu nie jest oryginalnym dokumentem, lecz stanowi odpis z tegoż, opatrzonego pieczęcią, zapisany w księdze burmistrzowskiej albo radzieckiej miasta Budzynia z lat 1758-1774 przez ówczesnego (nieznanego nam z nazwiska) pisarza miejskiego w dniu jego wydania i datowania, o czym informuje poprzedzająca go łacińska formuła ingrosacji.

Uniwersały i odpis mandatu są napisane w miarę starannym i dosyć dobrze czytelnym pismem. Stylistyka wszystkich dokumentów jest na ogół poprawna.

Teksty uniwersałów i mandatu zostały przygotowane do druku zgodnie z zasadami edycji źródeł nowożytnych, określonymi w instrukcjach wydawniczych¹⁶.

W ich nagłówkach podano: 1) tytuł dokumentu, sformułowany przez nas ze względu na jego brak lub ogólnikowość określenia w formułach oblat i ingrosacji, 2) sygnaturę archiwalną źródła, 3) datację oblat uniwersałów do akt grodzkich i wpisu mandatu do księgi burmistrzowskiej oraz publikacji tych dokumentów.

Teksty źródeł oddaje się w ich ówczesnym brzmieniu, ale za pomocą dzisiejszej pisowni, zachowując jednak ówczesne formy odmian wyrazów i osobliwości pisowni (jak np. w słowach: *wielgopolskich*, *kożdemu*, *lokacyi*, *parthyi*, *chorągiew*, *pomięszkaniach*, *nicht*) i wprowadzając jedynie w nawiasach kwadratowych rekonstrukcje i uzupełnienia brakujących w całości lub fragmentach (wskutek zniszczenia lub uszkodzenia górnego i prawego marginesu pierwszego i drugiego uniwersału) słów lub opuszczonych liter oraz rozwiązując wyrazy zapisane w formie skrótów, mające charakter tytułów grzecznościowych. Błędny lub specyficzny zapis zaznaczano słowem „sic” a wątpliwą lekcję znakiem „?”. Teksty źródeł zostały też zaopatrzone w niezbędne objaśniające przypisy. Ze względu na przeznaczenie ich edycji dla profesjonalnego czytelnika zrezygnowano z tłumaczeń łacińskich wtęrotów, zwanych też makaronizmami.

I

Uniwersał Macieja Radomickiego starosty generalnego Wielkopolski i wojewody inowrocławskiego przeciwko wojskowym werbunkom ludzi i wyprowadzaniu ich za granicę oraz Cyganom z 2 marca 1718 r.

Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej cyt. APP). Poznań. Gr. 1218, universalialia, acticantia (d. syg. Mscr. A III 7), z lat 1612-1789, k. 2-2v; oblata: 28 marca 1718 r..

¹⁶ J. Glinka, *Instrukcja wydawnicza dla nowożytnych źródeł dziejowych*, w: *Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, t. II, z. 1, Warszawa 1949; *Instrukcja wydawnicza do źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w wieku* (pod red. nauk. K. Lepszego), Wrocław 1953.

Maci[ej] z Radomicka Radomicki wojewoda inowrocławski, generał województw wielkopolskich, międzyrzecki etc. starosta.

Wszem wobec i każdemu z osobna komukolwiek wiedzieć będzie należało, osobliwie Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ich Mościom Panom Obywatelom województwa poznańskiego i kaliskiego, Miłościwym Waszmościom Panom, przy doniesieniu uprzejmych chęci moich do wiadomości donoszę. Iż jako mi z prawa należy attentia securitatis województw tutecznych, która nefaris convellitur ausibus, aby gdziekolwiek, w którymkolwiek powiecie województwa poznańskiego i kaliskiego pokażą się jakie rozboje albo też ktokolwiek jakie kupy swawolne zbierał albo werbował, aby nieodwłocznie raczyliście mi Waszmoście Miłościwi Panowie znać dawać; ponieważ prawo pospolite na werbarzów animadversionem zleciło capitaneis loci. A że do tego w nadgranicznych miastach, miasteczkach niektórzy oficyjerowie potajemnie ludzi zaciągają i onych clandestino modo za granice wyprowadzają, o tych dowiedziawszy się abyście Waszmoście Miłościwi Panowie non tardando oznajmić mi raczyli, nad którymi według praw dawnych rigorem justitiae extendere nie zaniecham. A że do tego jeszcze genus infame Cyganów i wywołane dawno konstytucjami i prawami dawnymi, jako to constitutione anni millesimi quingentesimi quinquagesimi septimi, millesimi quingentesimi septuagesimi octavi. Także constitutio anni millesimi sexcentesimali vigesima quarti, która przechowywać ich zakazuje, i insze prawa z województw wyganiać ich poleciły starostom i dawne jeszcze i nie oschle lauda trzymać ich zakazują. A lubo nefarii ausus et actus ich wydały się przez świeżą egzekucją z nich, jako rozboje in personis ich popełnione na różnej kondycyi ludziach, zaboje przy kradzieżach, multifarie wykonane na[j]ścia zagranicznych państw viciniam z Województwami naszymi mających, co się działo, że tu latibulum et receptaculum im pozwolone było. Żeby tedy ten brzydki naród, jeżeli narodem dici meretur, ponieważ tylko hultajów varii status, sexus et conditiones ludzi gromadzi się [sic], a jeżeli był maledictione Divina a consortio ludzi segregowany, gdy ediktem Boskim, że eris profugus super terram potępiony, przestrzegam i proszę, aby nigdzie noclegowany nie był, przechowywany ani ullo titulo protectionis faworyzowany, i owszem aby którykolwiek się o nich dowie, jako najprędzej o nich dawał znać, których jako praedones, fures, incantatores et omni generis maleficii, patratores, prawo pospolite już dawno damnavit. Za czym, aby się tu nie znaj[dowali] [o jak] najprędszą wiadomość proszę, gdzieby się lub na jarmarkach lub gdzie in privato pokazali. Co przychylając się do prawa in rigore justitiae i do bliźniego miłości, aby securitas domów być mogła, żeby ludzie ubo[dzy] tak ciężkich nie ponosili szkód, uniwersał terazniejszy aby do wiadomości wszystkich doszedł po g[ro]dach, miastach, miasteczkach, parochiach i ubicunque competierit publikować zlecam. Działo się w Że[r]kowie dnia drugiego miesiąca marca tysięcznego siedmsetnego ośmnastego roku. I on dla pewno[ści] i wagi ręką podpisuję własną przy przyciśnieniu pieczęci mojej herbownej.

Maci[ej] Radomicki
W[ojewoda] I[inowrocławski] G[enerał] W[ielkopolski]
M[iędzyrzecki] S[tarosta]

Pod tekstem u dołu zapisy:

Locus sigilli gentilis (obok ślad po dużej, owalnej, lakowo-opłatkowej lub lakowo-papierowej pieczęci).

Sub actu fferia] 2. post Laetare 1718 obtulit Rybski et publicavit de ead[em] in [Civita]tibus Fori Posnanen[sis].

In dorso (k. 2v.) zapiski:

Uniwersał do grodu poznańskiego.

Publicatio in proxi[mis] Judi[ci]is iterata.

II

Uniwersał Piotra Antoniego Sokolnickiego regimentarza wojsk koronnych lokacy województw wielkopolskich przeciwko Cyganom z 1 sierpnia 1718 r.

APP. Poznań . Gr. 1218, k. 117-117v.; oblata: 12 sierpnia 1718 r.

[Piotr] Sokolnicki [cześnik wschowski, regimentarz wojsk koronnych] lokacyi prześwietnych województw wie[lgopolskich].

Wszem wobec i każdemu z osobna, osobliwie Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ich Mościom Panom Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom, Possesorom dóbr ziemskich, królewskich i [ducho]wnych, tudzież Ich Mościom Panom Wojskowym, Porucznikom, Namiesnikom [sic] i całemu Rycers[twu] Koronnemu do lokacyi wielgopolskiej należącemu, Mości Panom i Braci, każdemu, [że?] przy zaleceniu uniżoności i powolności moich, także burmistrzom miast i miasteczek genere wszystkich, do wiadomości podaję. Iż z woli Jaśnie Oświeconego Jego Mości Pana Kasz[te]lana krakowskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego z pewnych moderni status interweru[m] i osobliwie następującego sejmu, komendę moję wojsk koronnych lokacyi prześwietnych województw wielkopolskich Jego Mości Panu Siemianowskiemu staroście sochaczewskiemu, regi[men]tarzowi także wojsk koronnych lokacyi prześwietnych ziem mazowieckiego wojewódz[twa] zlecam i zdaję przez cały sejm blisko następujący, ażebyście Wielmożni Waszmoście Panowie interveru[m] aliquo casu necessitatis do Jego Mości Mości[sic] Miłościwego Pana referować się raczyli. A że ogłos i publica fa[ma] z różnych miejsc dochodzi mię tu, jakoby swywolne kupy grasujące dwory s[z]lacheckie [łupić?], najeżdzać miały, w tym żadnej doskonałej informacji rekwizycyi nie masz. Z drugich zaś miejsc donoszą, jakoby to Cygani coraz się kupiąc i rozjeżdżając czynić mieli, którychże [ferarzy?, teraz?]¹⁷ Ichmościowie Obywatele po wsiach swoich dziedzicznych foyent et protegunt, tedy godzi [to?] się Waszmościom Panom samym sobie na przyszłym da Pan Bóg sejmiku przypadającym [czy]nić w tym securitatem, aby hanc vagantem suspectam et iniuriosam gentem nie ważył się nicht [sic] z Ichmościów Panów Obywatelów w dobrach swoich konserwować, bo i teraz z rynsztonka[mi], moderonkami, jako to z szabłami, z strzelbą kilku Cyganów złapano i wolno puszczone, oba[wia]jąc się, ażeby mszcząc się złapanych insi nie spalili, a przez to impunita scelera in infinitum eunt [cunt?]. Wydałem powtórnie ordynanse do chorągiew [sic], aby za jakąkolwiek wiadomości[a] [rig]lorose et instantanea [sic] persecutio swywolnych była oraz złapani et ad competens forum odd[awani]. A inquantum by zaś swawolna kupa komput ordynowany praevalere miała. Tedy in succ[ursum] drugie kilkaset ludzi komenderować będę, tylko proszę żeby pewna wiadomość do chorąg[wi] donieść, ażeby daremnie jako wojska nie trudzić, tak i Ichmościów Obywatelów nie inkomo[do]wać. Które to moje innot[e]scencje ob praevisam securitatem, i jak najprędszej każdego wiadomości do grodu odsyłam i publikować upraszam. Datum w Inowrocławiu d[ie] 1ma A[ug]sti anno Domino 1718.

Piotr Sokolnicki cz[eśnik] wsch[owski], regimentarz wojsk koronnych l[okacyji] p[rześwietnych] w[o]jewództw w[ielkopolskich]
[mpp. ?].

¹⁷ Ferarzy? [od łac. *ferarius*, -ii] - kowali?

Poniżej podpisu, z lewej strony: odcisk pieczętki sygnetowej z herbem rodowym Nowina III, w laku, nieco uszkodzony.

In dorso [k. 117v.] zapiski:

Do grodu poznańskiego uniwersał.

Sub actu: f[eria] 6. post Laurenty in continuatione iudiciorum c[astriensium] P[osnaniensium] 1718. Publicavit die ho[die]r[n]ia] honestum Alb[ertum] Rybski officio notum Ministerialis in. 4. fori partibus Civit[a]tis personaliter de quo relatio pr[ae]se[ns].

III

Uniwersał Adama Mikołaja Sieniawskiego hetmana wielkiego koronnego przeciwko Cyganom na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim z 3 kwietnia 1725 r.

APP. Poznań. Gr. 1218, k. 99 i 100v.; oblata: 23 maja 1725 r.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szklowie i Myszy, kasztelan krakowski, hetman wielki koronny, lwowski generalny, rohatyński, stryjski, lubaczewski, piaseczyński etc. starosta

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć należy, mianowicie jednak Jaśnie Oświeconym, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ichmościom Panom Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom i wszelkiej kondycji, godności, preeminency i stanu ludziom, a osobliwie Ichmościom Panom Starostom, Sędziom, Pisarzom i innym Oficjalistom po grodach zostającym.

Ponieważ przy granicy brandenburskiej zagęściły się kupy swywolne, a osobliwie Cygani, którzy z Neomarchyi wygnani rozciągnęli się po borach i lasach, wpadając w Brandenburgią i tam rabując, zabierając i inne czyniąc swywole i ekscesa [sic]. A zatym na poskromienie onych wydałem ordynans Jegomości Panu Sokolnickiemu cześnikowi wschowskiemu, regimentarzowi Parthyi Wielkopolskiej, ażeby ludźmi pod swoją zostającymi komendą, łapał tych hultajów et propter sumendas paenas oddawał do grodów, które et in fundamento prawa obligantur przyjmować takowych ludzi, sądzić i karać, więc praemissa obsequiorum meorum contestatione proszę i rekomenduję, ażeby Ich Mość Panowie Oficjalistowie w przyjmowaniu takowych hultajów do grodów żadnej nie czynili trudności i owszem onych akceptować raczyli et secundum delicta eorum karali onych, aby potym nie była wina i inwektywa na wojskowych, kiedy to hultajstwo górę weźmie, ponieważ ich próżno podjazdy [wodzą ?, zwożą?], i gdyby w grodach nie mieli być akceptowani to pewnie i od łapania onych musieli recedest. Dat[um] w Brzezan[ach] 3 aprilis 1725.

A[dam] M[ikołaj] Sieniawski K[asztelan] K[rakowski] H[etman]

W[ielki] K[oronny]

Pieczęć owalna, duża, lakowo-opłatkowa, podniszczona, z herbami w pięciu polach i panopliami, z napisem w otoku słabo czytelnym.

U dołu dokumentu zapiska:

Sub actum feria quarta post Festa solemnna Sacri Pentecostes proxima anno Domini 1725.

In dorso [k. 100v.] zapisy:

Sub #/ Officio praesentis ad acticandum et actis hisce in oblatuent sunt litterae universalis per Illustrissimum Adamum Nicolaum de Granowo Sieniawski comite in Szklów et Mysza, castellanum Cracoviensem, supremum exercituum Regni ducem, generalem Leopoliensis, Rohatinensis, Stryiensis, Lubaczewiensis, Piaseczynensis etc. capitaneum ratione infrascriptorum edidita et emanata, manus ejus propria subscriptae. Sigilloque gentilitio communitalis sana, salva et illaese de tenore talis inserta[n]tur. Originale vero eundem litterarum universalis hic circa acta praesentis relict[um] est.

Ad officium et acta praesentia castrensia Posnaniensia personaliter veniens honestus Matthias Leski Posnaniae M[inisterialis] R[egni] G[eneralis] officio praesentis bene notus, sanus mente corporae existens, palam libere recognovit se castrensia Litteralis Universalis praesentis die hodierna actu contenta in fraequentia multorum hominum varii status, sexus et conditionis cuquavis? existens in quat/u/or partibus fori Civitatis Sacrae Regiae Majestatis Posnaniae, alta, clara, sonora, intelligibilique voce sua publicasse et proclamasse et ad sufficientem omnibus notitiam deduxisse.

IV

Mandat przeciwko Cyganom w starostwie budzyńskim w powiecie poznańskim z 17 grudnia 1773 r.

APP. Akta miast województwa poznańskiego. A. m. Budzyń I/2, s. 142 (dawna: foliacja – k. 71 v., paginacja- s. 170); ingrosacja: 17 grudnia 1773 r..

Actum in oppido Budzyń feria quinta ante festum sancti Thomae Apostoli proxima¹⁸ anno Domini millesimo septingentesimo septuagesimo tertio.

Mandat podany od zwierzchności Jaśnie Wielmożnej Starościńskiej, podany i zapisany do ksiąg miejskich burmistrzowskich, słowo do słowa taki.

Wszem wobec i każdemu z osobna, a mianowicie sławetnym Panom burmistrzowi budzyńskiemu, soltysom sokołowskiemu, brzekinieckiemu, olęderskiemu, Budom i Kąk[o]lewu, wiadomo czynię i jako najuroczyści[ej] ostrzegam, aby żaden z gminy wzmiankowanych Panów soltysów oraz i burmistrza nie ważył się Cyganów w domach lub pomieszkaniach, jako też na polach i zarostach swoich przechowywać, onym żywność choćby i najmniejszą za pi[e]niądze lub jakimkolwiek sposobem obmyślać, z borów starostwa budzyńskiego gdyby się gdzie znajdowali wyganiać. A jeżeliby nie chcieli ustąpić, zamkowi znać dawać. Któryby zaś kolwiek w mieście Budzyniu lub we wsiach starostwa budzyńskiego znajdował się, taki takową karą festronku bydgoskiego karany będzie. Co jako najszczerzej zalecam, mocą sobie wyższą to obwieszczenia [sic!] zalecone mając oraz ten mandat w księgach budzyńskich miejskich do ingrosowania podaję. Działo się w Podstolicach 1773 d[nia] 17 miesiąca grudnia.

P. Trzeciański mpp.

(L:S:)

¹⁸ To jest: 17 decembris (grudnia).

GYPSIES IN WIELKOPOLSKA (GREAT POLAND) IN THE 18TH CENTURY IN THE LIGHT OF DOCUMENTS AT THE STATE ARCHIVE IN POZNAN

Summary

This publication is an edition of four documents which deal mainly or exclusively with Gypsies in Wielkopolska in the 18th century. These are: three documents (uniwersaly - universals), the first one of the general starost of Wielkopolska Maciej Radomicki of 2 March 1718, the second one – the regimentary (regimentarz) of the Wielkopolska part of Crown army Piotr Atoni Sokolnicki of 1st August 1718, and the third one of the great crown hetman (commander) Adam Mikołaj Sieniawski of 3rd April 1725 and the mandate against Gypsies in a rather small unit of crown estates – the Budzyn Starostwo (District), located in the north-eastern part of the Poznan voivodeship issued on 17th December 1773 by the court clerk probably by the order of the then starost Jakub Szoldrski.

Summing up the content of these documents we should say that all of them present Roms (Gypsies) as violating laws, rebellious and criminal element of the society of those times. In addition, the three universals also show them as people who violate the state border between the Republic of Poland and the Brandenburg-Prussia state by their migrations (among other things, as a result of events of the third great Northern War). In this connection there is an order in those documents that Gypsies should be persecuted, arrested and punished. The issue of the third and fourth documents might have been related with the edict and politics of the Prussian kings against Gypsies in which capital punishment was even threatening them. In Poland such penalties were not used in the case of Gypsies, with the exception when homicide was proved. Also the not very numerous 16th and 17th century sejm constitutions (laws) were not exercised consistently against the Roms minority. Also the possibility of execution (using the military as well) of orders contained in the documents published here and providing for the arrest and punishment of Gypsies was probably only moderate or small. As it is all these documents inform unanimously that in spite of the crimes and transgressions of law committed by them they enjoyed a limited tolerance and even protection on the part of the then society (nobility including) who needed them as good craftsmen (mainly as blacksmiths and pot maker), fed them and provided places and buildings for their temporary settlement (especially in winter), generally for the material profit or money. Publication of the above sources concerning the Roms population in ancient Poland is justified by their scarcity in acts and documents in archives and connected with their small number (ca 4500 persons in 1792 year) and a semi-nomadic life style.